poniedziałek, 02.03.2026

Jego program [Łk 6, 36-38]

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, ubitą, utrzęsioną i wypełnioną ponad brzegi wsypią w zanadrza wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie».

>P>

Być miłosiernym, nie osądzać, nie potępiać, przebaczać, dawać - to bardzo konkretne rady. Daje je sam Jezus w dzisiejszej Ewangelii. Stają się one dla nas ważne, tym bardziej, że jest to Jego mowa przewodnia zawarta w Kazaniu na Górze. Jego słowa wypowiadane były z wielkim przejęciem, słuchał ich wielki tłum. Nakreślił w niej swoje najważniejsze założenia. Przesłanie to staje się mową programową Jezusa. Jezus wskazuje w niej najważniejsze myśli, które później sam realizuje w swoim życiu. Tematem przewodnim tego słowa jest miłość nieprzyjaciół. I jak dobrze wiemy, jest to jedno z najtrudniejszych zadań do spełnienia. Kto choć raz próbował np. przebaczyć osobie, która źle mu życzy, jest jego nieprzyjacielem, wrogiem - doskonale to rozumie. Dlatego Jezus własnym przykładem pokazał jak ją realizować. Najwymowniejszym przykładem jest tutaj moment Jego wołania z krzyża: "Ojcze przebacz im, bo nie wiedzą co czynią" (Łk 23, 34). To jedne z pierwszych słów, które Jezus wypowiada z krzyża. Mistrz ma świadomość, że przebaczenie to jedyny sposób zatrzymania całej spirali zła i nienawiści. Dlatego do przebaczenia zachęca i przebaczenia chce nas uczyć. I zawsze wskazuje na źródło tej miłości - a jest nią sam Bóg i Jego miłość do nas. Bóg kocha nas bezinteresownie, za darmo. I jak przypomina nam św. s. Faustyna Kowalska w "Dzienniczku": "Bóg nikomu Miłosierdzia Swego nie odmów. Niebo i ziemia może się odmienić, ale nie wyczerpie się Miłosierdzie Boże" (Dz 72).

---

fot. pixabay